

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; PRL; Ludowe Wojsko Polskie; WKS Lublinianka; Wojskowy Klub Sportowy Lublinianka; przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego; stan wojenny (1981-1983); przestępczość

Przygotowania do stanu wojennego

Przygotowywaliśmy dokumenty na wypadek stanu wojennego. Przecież ja miałem kilkaset sztuk broni u siebie, cały magazyn amunicji w pawilonie, to wszystko na wypadek stanu wojennego. Całą dokumentację, system powiadamiania i tak dalej, już myśmy wiedzieli co i jak. To było wszystko już przygotowane wiosną w 1981 roku. Dokumentację, pamiętam, miałem termin zrobienia do końca marca bodajże. I wiedzieliśmy, że u nas w klubie, w sali gimnastycznej miał być szpital polowy w razie czego, że wszyscy moi żołnierze stali się wartownikami. Broń, ostrą amunicję, broń sportową ześmy do szpitala wojskowego do magazynu oddali a pobraliśmy kałasznikowy i amunicję. I my pełniśmy jako Lublinianka nadzór nad całą dzielnicą pomiędzy Alejami Raclawickimi a obecną trasą Solidarności. Cały ten kwartał do ulicy Puławskiej, to był nasz rejon patrolowy. Ode mnie dwa, czasem trzy patrole chodziły, żeby był spokój i ład. W Wigilię, dwudziestego czwartego, przyleciała dziewczyna, że wyszła z psem i złodziej futro ukradł, zerwał z niej futro. Pamiętam, wysłali żołnierzy, ganiali za nim. Ale wlaź do piwnicy i klatką schodową, bo wiedział gdzie uciec. Nie złapaliśmy go. Tego typu rzeczy. Ludzie przychodzili do nas. Wigilia na przykład to z rybami, z karpami i z różnymi potrawami wigilijnymi, żołnierze na warcie stali u nas, moi sportowcy oczywiście.

Data i miejsce nagrania	2015-07-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"